

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko A. K. O. i W. M. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 30 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej A. K. O.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2) zasądza od pozwanej A. K. O. na rzecz powoda kwotę 2.700
(dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji pozwanych A. O. i W. P. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 maja 2017 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej A. O. na rzecz powódki C.) sp. z o.o. w G. kwotę 112.848,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2014r. na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., oddalając apelację pozwanej A. O. w pozostałym zakresie oraz oddalił powództwo w stosunku do pozwanej W. P..

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwaną A. O.. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że w sprawie

występuje istotne zagadnienie prawne, które wymaga odpowiedzi na pytanie: „czy członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdy członek zarządu wprawdzie nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, jednak na skutek późniejszego zdarzenia losowego niezależnego od członka zarządu w postaci pożaru magazynów, wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia, w sytuacji w której majątek spółki był objęty zabezpieczeniem w ramach postępowania komorniczego od momentu, w którym wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony we właściwym czasie, natomiast poziom zaspokojenia wierzyciela będący konsekwencją pożaru był taki sam jak osiągnięty w wyniku planów podziału zrealizowanych przez komornika”.

W ocenie skarżącej skarga kasacyjna jest ponadto oczywiście uzasadniona, Sąd Apelacyjny dokonał bowiem błędnej oceny materiału dowodowego uznając, że wystąpienie pożaru nie uniemożliwiło zaspokojenia wierzycieli, co skutkowało również dokonaniem błędnej wykładni art. 299 k.s.h. Zdaniem skarżącej wystąpienie pożaru zniweczyło jakąkolwiek możliwość zaspokojenia wierzycieli, a Sąd Apelacyjny dochodząc do odmiennego wniosku naruszył art. 233§ 1 k.p.c. dokonując błędnej oceny przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu ekonomii, rachunkowości, finansów i wyceny przedsiębiorstw.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącej, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne

i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącą obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, nie publ.).

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącą nie spełnia wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Przede wszystkim nie ma charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz jest osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i jest pytaniem w tej sprawie. Skarżąca nie przeprowadziła żadnego pogłębionego wywodu prawnego wspartego orzecznictwem i poglądami doktryny dla wykazania, że jej wątpliwości stanowią istotne zagadnienie prawne wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego. Pytanie sformułowane przez pozwaną nie stanowi zagadnienia prawnego lecz sprowadza się do kwestionowania prawidłowości stosowania art. 299 § 2 k.s.h. w okolicznościach sprawy.

Ponadto kwestia wykazywania przez członka zarządu okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. była przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego. Nie ma wątpliwości, że przy badaniu przesłanek egzoneracyjnych zamieszczonych w art. 299 § 2 k.s.h. należy *ad casum* ustalić, czy z niezgłoszeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym konkretna szkoda po stronie wierzycieli (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017r., III CZP 65/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 84 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., V CK 129/05, Monitor Prawniczy 2005, nr 20, str. 972, z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 84/05, Biuletyn SN 2006, nr 5, str. 12, z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 404/06, nie publ., z dnia 4 lipca 2013 r., I CSK 646/12, nie publ., z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 402/14, OSNC-ZD 2016 nr 3, poz. 50, z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 68/15, nie publ., i orzeczenia przytaczane w ich uzasadnieniu).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ.).

Sytuacja taka nie zaistniała w niniejszej sprawie.

Po pierwsze, w świetle podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, która usuwa się spod kontroli sądu kasacyjnego (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), a czego skarżąca nie respektuje opierając podstawę skargi wprost na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i z niej wywodząc następnie naruszenie art. 299 § 2 k.s.h.,

stan trwałej niewypłacalności spółki, w której pozwana była członkiem zarządu wystąpił w dniu 7 października 2011 r., i od tej daty należało liczyć termin do skutecznego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, czego pozwana nie uczyniła. Podnoszona zaś przez skarżącą okoliczność faktyczna w postaci wystąpienia pożaru miała miejsce z 21 na 22 stycznia 2012 r., *sąd meriti* ustalił zaś, że w przypadku terminowego zgłoszenia wniosku, część towaru, która spłonęła zostałaby sprzedana. Z przytoczonych względów nie można przyjąć, że zastosowana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 299 § 2 k.s.h. świadczy o kwalifikowanym naruszeniu prawa uzasadniającym przyjęcie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, skoro konstrukcja wniosku opiera się na niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym kwestionowaniu podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Po drugie, zarzuty z którymi skarżąca wiąże oczywistą zasadność skargi, czyni jednocześnie przedmiotem zagadnień prawnych, co pozostaje w logicznej sprzeczności. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, nie publ.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z 99 i art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018, poz. 265).